

Jerzy KOSMATY*

UDZIAŁ GÓRNIKÓW NIEMIECKICH W UTRZYMANIU CIĄGŁOŚCI WYDOBYCIA W WAŁBRZYSKIM ZAGŁĘBIU WĘGLOWYM PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

W dniu 8 maja 1945 r. oddziały sowieckiej armii weszły na teren Wałbrzyskiego Zagłębia Węglowego. Rejon ten w czasie wojny nie był prawie zniszczony. Kopalnie, fabryki i inne zakłady przemysłowe mogły więc kontynuować produkcję. 25 maja 1945 r. przedstawiciele sowieckiej armii przekazali ten rejon we władanie rządu polskiego, a 11 lipca 1945 kopalnie i koksownie polskim przedsiębiorstwom węglowym. Już we wrześniu 1945 r. 60% przedsiębiorstw przemysłowych oraz instytucji użyteczności publicznej jak banki, poczta, itp. pracowały normalnie. Zostało to osiągnięte dzięki pomocy robotników i fachowców niemieckich, którzy w sierpniu 1945 r. stanowili 88,3%, w styczniu 1946 r. – 84,2% i jeszcze w 31.12.1949 roku 32,0% ilości załóg górniczych. W tych trwałoby intensywne szkolenie polskiej kadry górniczej, systematycznie zastępując kadrę niemiecką, która w myśl decyzji podjętych na Konferencji Poczdamskiej opuszczała te tereny.

1. Kształtowanie się polskiej administracji państwowej na terenach Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego po II wojnie światowej

W wyniku akcji operacyjnej w dniu 8 maja 1945 r. Armia Radziecka zajęła miasto Wałbrzych i obszar powiatu wałbrzyskiego. Na zajętych terenach Armia Radziecka utworzyła komendantury wojenne dla miast i powiatów, które sprawowały nadzór nad działalnością gospodarczą oraz problemami ludności cywilnej. Komendantury wojenne działały aż do zakończenia Konferencji Poczdamskiej (sierpień 1945 r.). Na czele komendantury wojennej w Wałbrzychu stał major Pachomow. Dopiero 22 maja przybył do Wałbrzycha 34-osobowy zespół wyszkolonych na specjalnych kursach w Warszawie i Lublinie, polskich funkcjonariuszy administracyjnych i gospodarczych.

¹ Park Wielokulturowy – Stara Kopalnia, Wałbrzych.

Przejście Wałbrzycha i powiatu wałbrzyskiego z rąk władzy radzieckiej odbyła się 28 maja 1945 r. Na czele miasta stanął Eugeniusz Szewczyk – pełnomocnik Rządu Polskiego, a na czele powiatu wałbrzyskiego stanął Marian Pyrzyński. Na tą okoliczność wmurowano w Ratuszu istniejącą do dziś, specjalną tablicę pamiątkową (rys. 1). Stan tymczasowy trwał do 12 lipca 1946 r., kiedy to na sesji Miejskiej Rady Narodowej wybrano pełnoprawnego Prezydenta Miasta. Został nim, dotychczasowy pełnomocnik Rządu Polskiego, Eugeniusz Szewczyk.

2 czerwca 1945 r. przybyła do Wałbrzycha 10-osobowa grupa operacyjna Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministra Przemysłu celem przejęcia przez władze polskie i ponownego uruchomienia fabryk, kopalń, zakładów przemysłowych i zakładów niezbędnych do działania zakładów gospodarki miejskiej (gazownia, elektrownia, wodociągi, komunikacja, itp.) oraz niezbędnych instytucji, jak: milicja, straż miejska, sąd, prokuratura, banki, poczta, itp. We wrześniu 1945 działało już 60% zakładów przemysłowych i 58 instytucji niezbędnych do funkcjonowania miasta.

23 czerwca 1945 r. przyjechała do Wałbrzycha grupa Centralnego Zarządu Przemysłu Węgla pod kierownictwem dyrektora technicznego, dr. inż. Bolesława Krupińskiego wraz z generałem Armii Czerwonej Michaiłem Milowskim, przygotowująca przekazanie wałbrzyskiego przemysłu węglowego władzom polskim, co nastąpiło 11 lipca 1945 r. Do tego czasu funkcje kierownicze w przemyśle węglowym zajmowali inżynierowie niemieccy. W tym dniu odbyło się protokolarne przekazanie podpisane przez mgr. majora Armii Czerwonej Smotkina oraz naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach inż. Fryderyka Topolskiego. Na pamiątkę tego wydarzenia w budynku Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego (DŚZPW) w Wałbrzychu



Rys. 1. Tablica pamiątkowa w Ratuszu
Fig. 1. Commemorative table in City-hall



Rys. 2. Tablica pamiątkowa z budynku Dolnośląskiego Zjednoczenia Węglowego w Wałbrzychu
 Fig. 2. Commemorative table from building of Lower-Silesian of Carbon Consolidation in Wałbrzych

(obecnie Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. A. Silesiusa) wmurowano w 1946 r. tablicę pamiątkową (rys. 2).

Pierwszym naczelnym dyrektorem DŚZPW został mianowany inż. Jerzy Tottleben – absolwent Akademii Górniczej we Freibergu Saskim z 1909 r.

Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu przejęło majątek trzech dotychczasowych towarzystw niemieckich:

- Dolnośląskiego Towarzystwa Górniczego Spółka Akcyjna w Nowym Białym Kamieniu (Niederschlesische Bergbau A.G. a Neu Weisstein),
- Wałbrzyskiego Towarzystwa Górniczego Spółka Akcyjna w Wałbrzychu (Waldenburger Bergwerks A.G. in Waldenburg),
- Noworudzkie Kopalnie Węgla i Łupku w Nowej Rudzie (Gewerkschaft Neuroder und Thonwerke).

W ich miejsce utworzono 7 kopalń:

- Kopalnię Węgla Kamiennego „Mieszko” w Wałbrzychu, w skład której weszły kopalnie niemieckie: „Melchior”, „Ernestine”, „Amalia oraz koksownia i tartak,
- Kopalnię Węgla Kamiennego „Bolesław Chrobry” w Wałbrzychu, w skład której weszły kopalnie niemieckie: „Bahnschacht” i „Fürstensteiner oraz koksownia, fabryka kwasu siarkowego, tartak i cegielnia,
- Kopalnię Węgla Kamiennego „Victoria” w Wałbrzychu, w skład której weszły kopalnie niemieckie: „Glückhilf” w Sobięcinie, kopalnie w Kuźnicach Świdnickich, Boguszowie Gorcach i Czarnym Borze, także koksownia, elektrownia i tartak,
- Kopalnię Węgla Kamiennego „Biały Kamień” w Wałbrzychu, w skład której weszły kopalnie niemieckie: „Fuchs”, „David”, „Segen Gottes”, „Cesar”, „Sophie” oraz koksownia, brykietownia i elektrownia,
- Kopalnię Węgla Kamiennego „Nowa Ruda” w Nowej Rudzie, w skład której weszła kopalnia „Ruben” wraz z tartakiem, prażalnią łupku, elektrownią i hutą „Barbara”,

- Kopalnię Węgla Kamiennego „Jan” w Słupcu, w miejsce niemieckiej kopalni „Johan Baptista”,
- Kopalnię Węgla Kamiennego „Rudolf” w Przygórzu, w skład której weszły kopalnie niemieckie „Rudolf” w Przygórzu, „Wenceslaus” w Ludwikowicach oraz tartak.

2. Skład narodowościowy społeczeństwa przybywającego do Wałbrzycha w latach 1945–1948

Decyzją Konferencji Poczdamskiej tereny Dolnego Śląska, aż po Odrę i Nysę Łużycką przeszły w posiadanie Polski z równoczesnym zaleceniem przesiedlenia Niemców na teren państwa niemieckiego funkcjonującego w nowych granicach wyznaczonych przez konferencję w Poczdamie. Rejon Wałbrzycha został zasiedlony następującymi dominującymi grupami ludzi:

Autochtoni

W maju 1945 r. w Wałbrzychu było ponad 1000 osób deklarujących obywatelstwo polskie. Dostali oni od władz polskich tymczasowe zaświadczenia potwierdzające ich polską przynależność.

Repatrianci

Już w sierpniu 1945 r. przybył pierwszy transport Polaków, mieszkańców miasta Borysławia, Drohobycza i innych miast z tego regionu. Był to region rdzennie polski, ale w wyniku ustaleń Konferencji Poczdamskiej przyznany Związkowi Radzieckiemu (obecnie Ukraina) z poleceniem przesiedlenia ludności polskiej na obszary odebrane Niemcom.

Przesiedleńcy

Bardzo dużą grupą wśród nowych mieszkańców Wałbrzycha byli tak zwani przesiedleńcy. Byli to przede wszystkim mieszkańcy z biedniejszych, przeludnionych regionów Polski.

Do końca 1948 roku w mieście i w rejonie wałbrzyskim zamieszkało 47300 przesiedleńców. W 1950 roku gdy nastąpiła już względna stabilizacja ludności, spisy wykazały że 43% ludności pochodzi z centralnych regionów Polski.

Reemigranci

Na podstawie umowy z dnia 20 lutego 1945 roku między rządami Francji i Polski do kraju miało wrócić 5000 polskich rodzin mieszkających we Francji. 21 maja 1945 r. przybył na stację Biały Kamień pierwszy transport polskich rodzin z Francji. W latach 1946–1949 przybyło do Polski ponad 60 000 reemigrantów, z których 5656 osób podjęło pracę w górnictwie.

Z grupy tej osoby podejmujące pracę w górnictwie były bardzo dobrymi, doświadczonymi fachowcami. Z nich wywodzi się dużo osób dozoru górniczego.

Tabela 1. Przyrost ludności polskiej w Wałbrzychu
 Table 1. Increase of polish population in Wałbrzych

Data	Liczba Polaków
30.06.1945	979
31.07.1945	1 435
31.08.1945	2 808
31.09.1945	5 541
31.10.1945	8 753
30.11.1945	11 942
31.12.1945	14 831
31.01.1946	18 351
28.02.1946	22 449
31.03.1946	27 224
30.04.1946	30 384

Na skutek przyjazdu do Wałbrzycha opisanych wyżej grup społecznych ilość polskich mieszkańców Wałbrzycha lawinowo rosła. Pokazano to w tabeli 1.

Mniejszą rolę w tworzeniu społeczeństwa wałbrzyskiego odgrywali Żydzi – w 1947 roku było ich w Wałbrzychu 9956, a w latach następnych masowo opuszczali Wałbrzych i emigrowali za granicę.

3. Społeczeństwo niemieckie w Wałbrzychu w latach 1945–1948

Według danych administracji niemieckiej w 1939 roku ludność Wałbrzycha wynosiła 64100 osób. W maju 1945 r. liczba mieszkańców okresowo spadła do 56200, ale już we wrześniu tegoż roku wzrosła do 58284 osób. Był to wynik swobodnego przepływu ludności ze zniszczonego Wrocławia, ludność ze Śląska Opolskiego, a nawet z terenu obecnych Czech.

Wspomniane poprzednio wysiedlanie ludności niemieckiej zostało unormowane uchwałami Sojuszniczej Rady Kontroli z dnia 20 września 1945 roku. Za całokształt akcji przesiedleńczej był odpowiedzialny Minister Ziem Odzyskanych a na Dolnym Śląsku podległy mu Komisariat Repatriacji Niemców utworzony 31 sierpnia 1945 r.

Państwo polskie bardzo rozsądnie podeszło do problemu przesiedlania Niemców, zabezpieczając interesy gospodarki poprzez zapewnienie ciągłości pracy zakładów przemysłowych, kopalń, koksowni, elektrowni czy zakładów gospodarki komunalnej. Pełnomocnik Generalny Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dla Ziem Odzyskanych Edward Ochab w piśmie z dnia 25 czerwca 1945 r. zarządził między innymi, że wysiedleniu z miast nie podlegają Niemcy zatrudnieni jako fachowcy na ważnych stanowiskach w samorządzie i w przemyśle, nie mogący być w obecnej chwili zastąpieni odpowiednimi fachowcami Polakami. W dniu 28.01.1946 r. Departament Osiedleńczy Ministerstwa Ziem Odzyskanych sprecyzował warunki wstrzymania repatriacji Niemców z uwagi na bezsporną ich konieczność dla ciągłości produkcji i istnienie zakładu.

Łącznie z ustalonymi kategoriami Niemców zostaje czasowo wstrzymana repatriacja członków ich rodzin. Zaświadczenia były wydawane w trzech kolorach:

– koloru białego (III kategoria) dla pracowników niemieckich koniecznych ze względu na ciągłość produkcji lub sprawne funkcjonowanie instytucji państwowych i samorządowych (fabryki, elektrownie, gazownie, wodociągi, szpitale, sanatoria, itp.), których nie można było zastąpić pracownikami polskimi z powodu braków tychże na miejscu. Karty białe mógł unieważnić dyrektor danego zakładu;

– karty niebieskie (II kategoria) dla pracowników niemieckich wykwalifikowanych, których można było zastąpić dopiero po skompletowaniu odpowiednich polskich kadr zastępczych w fabrykach i instytucjach uprzednio wymienionych oraz dla fachowców reprezentujących nie występujących w Polsce gałęzi przemysłu; obecność tej kategorii Niemców należało wykorzystać dla szkolenia kadr polskich; karty niebieskie mieli między innymi pracownicy przemysłu węglowego. Karty niebieskie mógł unieważnić dyrektor jednostki nadrzędnej (zjednoczenia, centralnego zarządu);

– karty czerwone (I kategoria) dla wybitnych specjalistów, którzy byli w ogóle wyłączeni z repatriacji; w tej grupie byli między innymi projektanci z Huty „Karol”, kilku z nich na stałe zostało w Polsce. Karty czerwone mógł unieważnić jedynie minister danego resortu.

Karty wszystkich kategorii zapewniały nietykalność osobistą oraz zaopatrzenie w żywność. Pozostałych Niemców nie posiadających tych kolorowych kart ewakuowano. Pierwszy transport Niemców odjechał z Wałbrzycha 1.05.1946 w ilości 1590 osób, a następnie pokazano w tabeli 2.

Tabela 2. Zestawienie transportów ludności niemieckiej opuszczającej rejon wałbrzyski
Table 2. Juxtaposition of transports population of german leaving Wałbrzych area

Lata/miesiące		Liczba transportów	Liczba repatriowanych
1946	V–VI	?	23933
	VIII	13	6844
	X	3	1116
	XII	25	816
1947	V	1	752
	VI	4	3319
	VII	5	2947
	VIII	4	2332
	IX	1	926
	X	1	862
1948	II	1	221
	III	1	276
	IV	2	333
	VII	2	1414
	VIII	1	400
	X	1	105

Wszystkie transporty kierowano do angielskiej strefy okupacyjnej. Przy tak intensywnej repatriacji procent ilości ludności niemieckiej systematycznie malał.

4. Rola społeczeństwa niemieckiego w kontynuowaniu pracy w kopalniach węgla kamiennego

W miastach i ośrodkach przemysłowych Dolnego Śląska władze polskie były w latach 1945–1946 zdane wyłącznie na niemieckich fachowców, gdyż brakowało tam odpowiednio wykwalifikowanych kadr polskich. Często zatrzymywano pracowników niemieckich tylko dlatego, że płacono im mniej niż równorzędnym pracownikom polskim. Zjawiska takie były zwalczane przez administrację polską i Niemców kierowano do wysyłki. Pierwsze wielkie wysyłki Niemców z terenów Dolnego Śląska dotyczą okresu luty-kwiecień 1946 r., gdzie z Dolnego Śląska w 91 transportach wyjechało 144 tys. osób, w tym dużo osób z Wałbrzycha, ale nie górników, koksowników i pracowników Huty „Karol” i ich rodzin, którzy jak już wcześniej wspomniano byli pod specjalną ochroną. Przedstawiciele kopalń udawali się nawet na wyjazdowe punkty zborne, aby uniemożliwić wyjazd górnikom, którym różnymi metodami, udawało się znaleźć się w transportach. Znane są przypadki, że dyrektorzy kopalń byli usuwani ze stanowisk, bo za wcześniej godzili się na wyjazd górników niemieckich i przez to nie wykonywali narzuconych im planów.

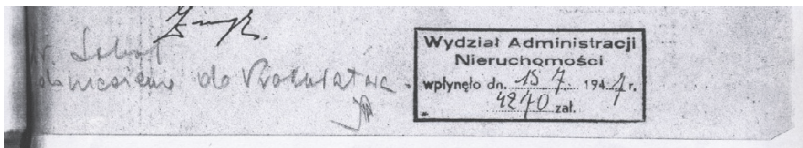
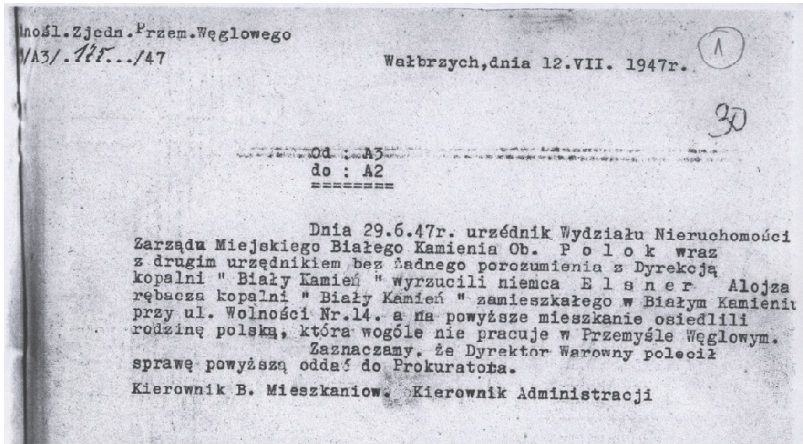
W Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu od początku jego działania powstał specjalny Referat do spraw Repatriacji Niemców, który zdecydowanie bronił górników niemieckich, którzy byli niezgodnie z przepisami usuwani ze swoich mieszkań. Przytoczymy tu tylko kilka przykładowych interwencji:

- z dnia 12 lipca 1947 r. w sprawie górnika Elsnera Alojza zamieszkałego przy ulicy Wolności nr 14 w Białym Kamieniu (rys. 3),
- z dnia 12 sierpnia 1947 r. w sprawie bezprawnego wysiedlenia górników niemieckich:
 - Urbana, zamieszkałego przy ul. Żymierskiego 29 w Wałbrzychu,
 - inż. Peternę Józefa, zamieszkałego przy ulicy Zamojskiego 24 w Wałbrzychu,
 - sztygara Bergera Alfreda, zamieszkałego przy ul. Poznańskiej 2 (rys. 4),
 - 18 sierpnia 1947 r. w sprawie bezprawnego wysiedlenia Niemca inż. Rohma (rys. 5) i wiele innych.

Pisma te były kierowane do Prezydenta Miasta oraz do Prokuratury, a sprawy te były zawsze pozytywnie załatwiane i górnicy-Niemcy powracali do swoich mieszkań.

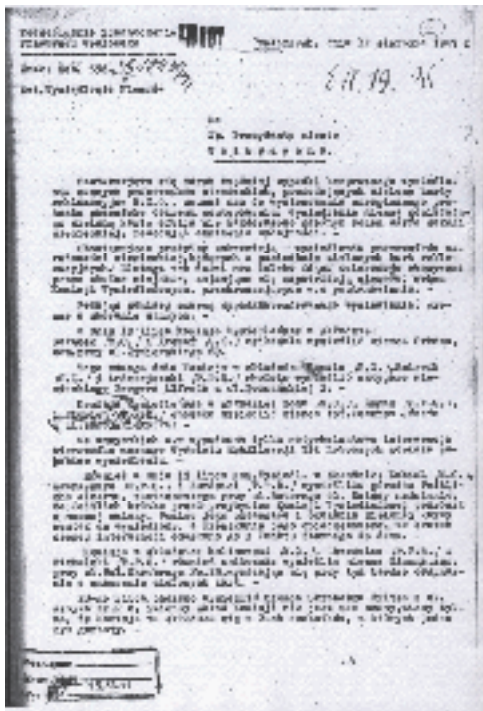
Bardzo ostro zareagował Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Katowicach, który pismem z 25 marca 1946 r. interweniował w Ministerstwie Ziem Odzyskanych w sprawie usuwania z mieszkań niemieckich fachowców pracujących w Hucie „Karol” w Wałbrzychu, a dotyczących bezprawnego usuwania z mieszkań Niemców: inż. Müllera i inż. Doeringa. Niemców przywrócono do swoich poprzednich miejsc zamieszkania.

Należy wspomnieć, że reklamowanym Niemcom wybitnym fachowcom (karta czerwona) i ich rodzinom władze gwarantowały pełne bezpieczeństwo, nienaruszalność mieszkań oraz mienia osobistego. Zajmowane przez nich mieszkania były specjalnie oznakowane. Nie zawsze jednak gwarantowało to ich faktyczną nietykalność.



Rys. 3. Pismo interwencyjne w sprawie górnika niemieckiego A. Elsnera

Fig. 3. Intervention letter regarding german miner A. Elsner



Rys. 4. Pismo interwencyjne w sprawie górników niemieckich: Urbana, A. Bergera, inż. J. Peterena

Fig. 4. Intervention letter regarding german miners Urban, A. Berger, engineer J. Peteren

Z pisma z 30 maja 1947 r. Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach do Ministerstwa Przemysłu i Handlu dowiadujemy się, że przemysł węglowy zatrudniał około 13000 Niemców i „taką ilość należy koniecznie zostawić w Polsce o ile chcemy uniknąć spadku produkcji”.

Nadmienić należy, że niemieccy górnicy posiadali specjalne zaświadczenia, iż są zatrudnieni w Dolnośląskim Przemysle Węglowym jako niezbędni fachowcy, i że mogą się swobodnie poruszać po mieście od godziny 4 rano do godziny 24 (rys. 6) podpisane przez Naczelnego Dyrektora Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu. Tego typu zaświadczenia obowiązywały w okresie obowiązywania „godziny policyjnej”, a więc do końca 1945 roku.

Od stycznia 1946 obowiązywały Niemców-górników legitymacje „Dla Niemców”, które służyły do legitymowania się przed kontrolami, których w tym czasie było wiele oraz zabraniały zatrudniać te osoby do żadnych innych robót – poza górnictwem (rys. 7).

Jeszcze 20 czerwca 1949 r. Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Górniczych Przemysłu Węglowego w piśmie do Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Katowicach interweniuje o wydanie zgody na dalsze zatrudnienie niemieckich górników z Wałbrzycha.

Niemcy długo pozostawali jako podstawowa kadra górnictwa. Jeszcze w 1949 r. pracowało w górnictwie 32% Niemców. Pokazuje to tabela 3.

W latach 1949–1950 stwierdzono, że młodzieży niemieckiej przysługuje prawo do nauki języka ojczystego, w tym celu zorganizowano wiele klas w szkołach podstawowych oraz średnich z językiem nauczania niemieckim. W 1950 roku zorganizowano dla Niemców dwie szkoły górnicze z językiem wykładowym polskim i niemieckim w Boguszowie i Wałbrzychu. Szkoły te funkcjonowały do 1958 roku i przestały istnieć ze względu na mały nabór młodzieży do tych szkół.

Niemcy-górnicy w tych czasach byli pełnoprawnymi pracownikami kopalń, mieli własne brygady biorące udział we współzawodnictwie pracy, często z wynikami lepszymi niż brygady polskie. W kopalniach, przy związkach zawodowych, były sekcje niemieckie z własnymi zarządami. Bardzo dużo osób tej narodowości zajmowało stanowiska szty-

Tabela 3. Procentowe zestawienie pracujących Polaków i Niemców w górnictwie wałbrzyskim

Table 3. Percent juxtaposition polish and germans workers in mining industry in Wałbrzych

Okres	Procent zatrudnionych	
	Polaków	Niemców
30.09.1945	11,7	88,3
31.01.1946	15,8	84,2
31.06.1946	39,1	60,9
31.12.1947	59,8	40,2
31.12.1948	64,0	36,0
31.12.1949	68,0	32,0

(4)
40

odpis.

Dolnośląskie Zjednoczenie
Przemysłu Węglowego
w Wałbrzychu

Wałbrzych, dn. 18. sierpnia 1947 r.

Nasz Znak. Mob. 597-Sg 10576/47

Dot. akcji zbierania odp. Do Prezydenta Miasta Wałbrzycha

12 mb. zjawilo się 3-ch mężczyzn w mieszkaniu naszego pracownika niemieckiego inż. ROHMA przy ul. Niepodległości celem zbierania makulatury i innych odpadków na rzecz Komitetu Odbudowy Warszawy.

Zbieranie makulatury przez owych osobników wyglądało w ten sposób, że przeprowadzili formalną rewizję całego mieszkania, zaglądając do wszystkich szaf, szuflad i zabierając całą bibliotekę naszego pracownika.

Podobnie postąpili w wielu innych mieszkaniach przy ul. Niepodległości.

Tylko dzięki naszej interwencji u dyr. Piotrowskiego z Komitetu Odbudowy Warszawy udało nam się odzyskać bibliotekę zabraną naszemu pracownikowi.

Zwracamy się do ob. Prezydenta z prośbą o wydanie zarządzenia, celem zapobiegania tego rodzaju wybrykom, gdyż skutki takiego postępowania są fatalne i przynoszą wielką szkodę Państwu.

/-/ L. Kań

Dolnośl. Zjednocz.
Przemysłu Węglow.

Rys. 5. Pismo interwencyjne w sprawie górnika niemieckiego inżyniera Rohma

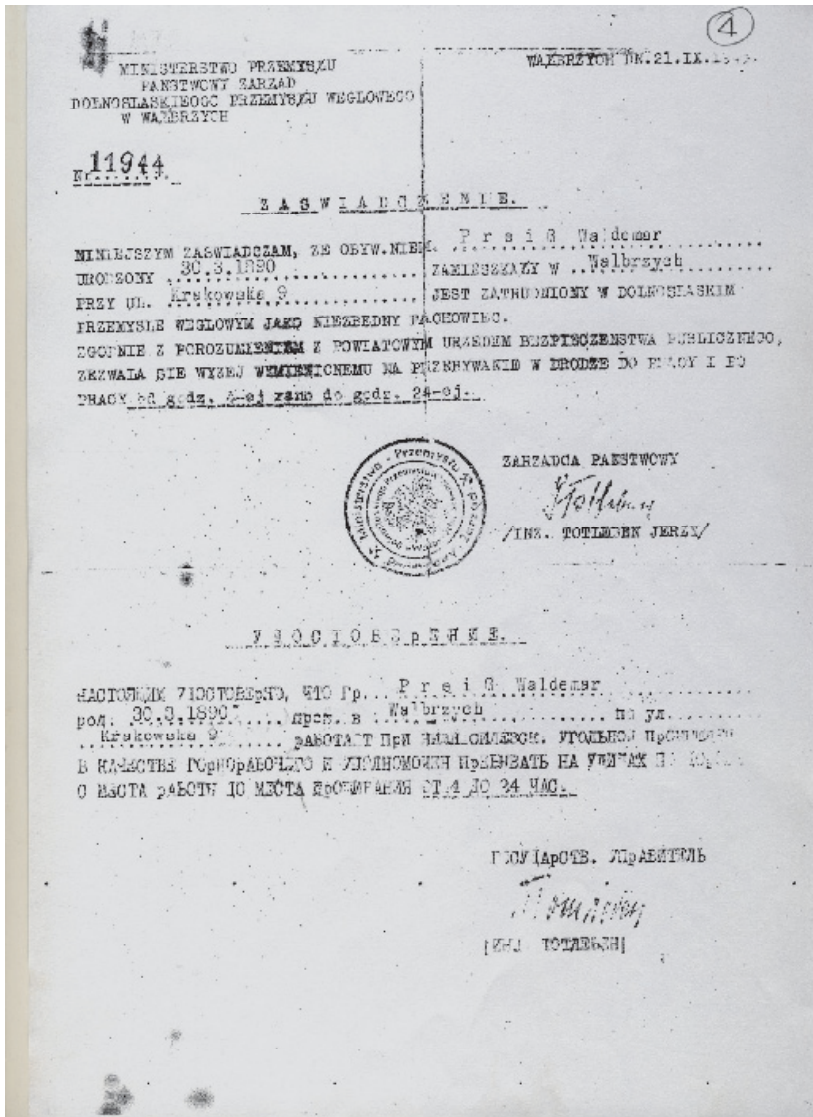
Fig. 5. Intervention letter regarding german miner, engineer Rohm

garów, nadsztygarów. Jeszcze obecnie znamy nazwiska nadsztygarów niemieckich jak Wilhelm Krauze na kopalni „Mieszko”, Bürger oraz Fritz Feist na kopalni „Victoria”, zaś inż. Artur Fitz – absolwent Wydziału Górniczego Politechniki Wrocławskiej z 1942 roku był w latach 1948–1949 naczelnym inżynierem kopalni „Bolesław Chrobry”. Również w kopalniach „Nowa Ruda” i „Słupiec” Niemcy-górnicy stanowili podstawową bazę fachowców.

W informacjach z tego okresu wszyscy podkreślają włączenie się niemieckich załóg górniczych do współzycia z załogami polskimi przez wspólne obchodzenie świąt państwowych, górniczych, we współzawodnictwie, w pracy w niedziele apelowe, w życiu kulturalnym w Górniczych Domach Kultury itp.

Dzięki działalności niemieckich związków zawodowych i ich aktywów w latach pięćdziesiątych XX wieku powstaje w Wałbrzychu Niemieckie Towarzystwo Kulturalno-Społeczne. Bardzo aktywnie pracujące na terenie miasta Wałbrzycha i jego okolic.

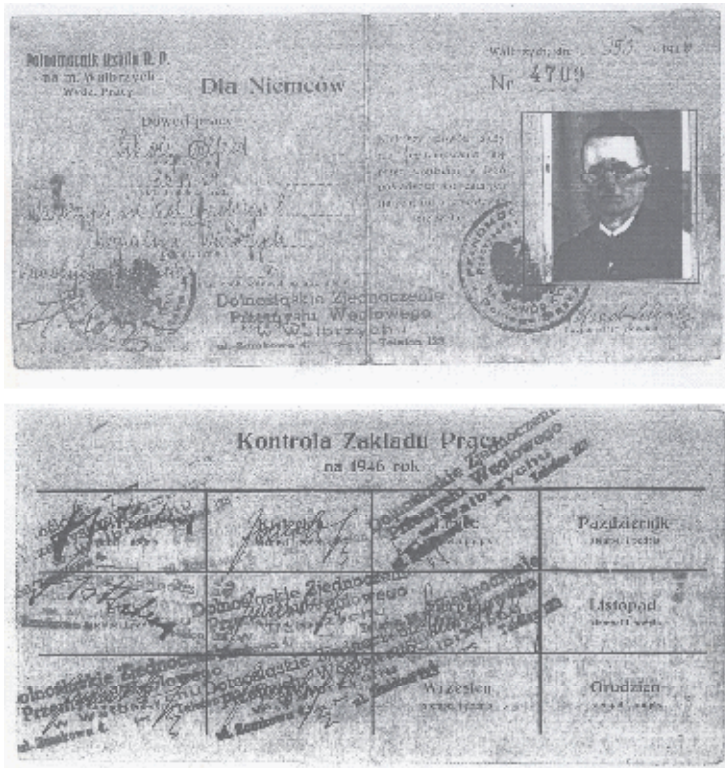
Górnicy polscy i niemieccy odnosili się zawsze z szacunkiem do wspólnej górniczej historii. Między innymi wspólnie obchodziliśmy 80-lecie największej katastrofy górniczej w Wałbrzychu, gdzie 29 lipca 1929 r. na kopalni „Glückhilf-Friedenshoffnung” w Sobieńcinie zginęło 33 górników. Złożono wspólnie kwiaty i wieńce pod pomnikiem ofiar na cmentarzu, a potem zorganizowano w siedzibie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w Wałbrzychu sesję naukową na temat tej katastrofy.



Rys. 6. Specjalne zaświadczenie dla górnika niemieckiego

Fig. 6. Special certification for german miner

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika Pamięci Górnictwa Wałbrzyskiego odsłonięto w centralnym punkcie Wałbrzycha (ulica Wyzwolenia) monument poświęcony 600-leciu górnictwa wałbrzyskiego (rys. 8). Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców w Wałbrzychu, Konsul Generalny Niemiec we Wrocławiu oraz sponsorzy niemieccy bardzo wsparli budowę tego pomnika. Niech ten pomnik będzie symbolem współpracy i wzajemnego szacunku górników polskich i niemieckich.



Rys. 7. Specjalna przepustka dla górnika niemieckiego

Fig. 7. Special entrance card for german miner



Rys. 8. Pomnik Pamięci Górnictwa Wałbrzeskiego w Wałbrzychu

Fig. 8. Monument of Wałbrzych mining memory

Literatura

1. BERDZIKOWSKI R., *Rok 1945. Przyszła tu Polska*. Kronika Wałbrzyska, T. XI. Wałbrzych, 1996.
2. BERDZIKOWSKI R., *Zasiedlanie i migracje ludności*, Kronika Wałbrzyska, T. IX. Wałbrzych, 1995.
3. BOĆKOWSKI D., *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*. Warszawa, 2001.
4. CZAJKA St., *Samorząd Wałbrzycha w latach 1945–1950*, Kronika Wałbrzyska. 1981.
5. JAROS J., *Historia górnictwa węglowego w Polsce Ludowej (1945–1970)*. Warszawa-Kraków, 1973.
6. JONCA K., *Wysiedlenia Niemców i osadnictwo ludności polskiej na obszarach Krzyżowa-Świdnica w latach 1945-1948, wybór dokumentów*. Wrocław, 1997.
7. KOSMATY J., *Praca doktorska. Kształtowanie się technicznej kadry kierowniczej w Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym*. 2009.
8. SZYPERSKI A., *Wałbrzych i jego zabytki*, Wałbrzych, 1974.
9. WOLANICKI M., *Reemigranci z Francji w Wałbrzychu w latach 1945–1948*, Rocznik Województwa Wałbrzyskiego. 1996.

CONTRIBUTION OF GERMAN MINERS IN COAL EXCAVATION IN WAŁBRZYCH COAL BASIN AFTER WORLD WAR II

8th May 1945 the Soviet Army entranced to Wałbrzych Coal Basin. This area wasn't destroyed during World War II. Coalmines, factories and other industrial works still continued excavations and production. 25th May 1945 the representatives of Soviet Army transferred this territory to Polish administration. 11th July 1945 coalmines and cokerys passed to Polish coal undertakings. In September 60% Wałbrzych's industry and institutions like banks, post and many others worked normality. It has been achieved due to assistance of German workers and specialists. there were 88,3% works crew in September 1945, 84,2% in January 1946 and 32,0% in the end of 1949 year yet. During this period took place intensive schooling of Polish workers, which systematically replacement German crews. German workers and specialists must to leaved out Wałbrzych Coal Basin's area after Potsdam Conference decisions.